

Krzysztof Strużyński

(Uniwersytet Wrocławski)

Realizacja marksowskiej koncepcji wolności w państwie demokracji socjalistycznej

ABSTRACT

Realization of Marx's concept of freedom under the socialist democracy state

The text gives an account of Marx's attitude towards the theme of „freedom" in his works. It points out the significant differences in the approach to that topic at different stages of his political activity and important historical circumstances that influenced the approach to the problem. It analyzes individual works of Marx chronologically, revealing a more and more mature attitude to the issue of „freedom". Then, tries to fit Marx's final definition of „freedom" into the philosophy of Lenin - Marxism-Leninism. It systematises the views on socialist democracy in the context of Marxism-Leninism philosophy and juxtaposes it with the democracies of capitalist countries. The author points out the major differences between socialist and liberal democracy, and different views on criticisms of the latter.

Słowa kluczowe: demokracja socjalistyczna, wolność, marksizm, leninizm, socjalizm

„Wolny jest ten kto posiada środki produkcji.”

Karol Marks

„Wolność” jest jednym z najbardziej transideologicznych terminów, który nienadbudowany aksjologicznymi konstrukcjami, wprowadza we wspólne zakłopotanie wyznawców, przedstawicieli – pozornie sprzecznych – nurtów ideologicznych. Można mnożyć jej definicje, odpowiednio hierarchizować, doszukując się kontekstów i wpływów przeróżnych czynników, które sprawiały że określony myśliciel tak, a nie inaczej zdefiniował „wolność”. Jednak w obecnym dyskursie (zgodnie z teorią hegemonią dominującej klasy społecznej

Gramsciego)¹, definiowanie wolności rozgrywa się wokół ideologii neoliberalnej, której początek możemy dopatrywać się w działalności austriackiej szkoły ekonomii. Ekonomizowanie wolności, tak jak to jest w przypadku neoliberalnych myślicieli (Ludwig von Mises² i Friedrich von Hayek³), ma zdaniem Lenina podtrzymywać dominację klasową, a realizacja prawdziwego znaczenia wolności w kapitalizmie nie może mieć miejsca⁴. Odbiegając od głównonurtowej, liberalnej "wolności", która "polega na spokojnym oddaniu się osobistej niezależności"⁵, postaram się nakreślić ujęcie terminu u Karola Marksa – jego powstanie, ewolucję i formy – i jego zmaterializowanie u Lenina.

I. Problem wokół "młodego" i dojrzałego Marksa

Nauka marksizmu-leninizmu, uważa za błąd dzielenie twórczości Karola Marksa na wczesną i późną⁶. Jednak na potrzeby niniejszej pracy przyjmę za Althusserem "cięcie epistemologiczne"⁷, które okazuje się istotne, jeżeli chcemy mówić o pierwotnym znaczeniu pojęcia "wolności" w twórczości *najdoskonalszego filozofa krytyki*. Systematyzując, za pierwszy okres jego twórczości uważam wszystkie jego teksty do "dzieła przełomu"⁸ i "Ideologii niemieckiej" z 1846 r. "Cięcie epistemologiczne" ma za zadanie oddzielić "prenaukowe, ogólnohumanistyczne i w swej istocie burżuazyjno-demokratyczne tylko stanowisko od oryginalnej nauki – materializmu historycznego[...]teoretycznego antyhumanizmu, antyhistoryzmu, antyempiryzmu, antyegalitaryzmu teoriopoznawczego, antyideologizmu" późniejszych jego dzieł.⁹ Sam L. Kołakowski dopatruje się różnicy w pracach Marksa w okresie wyprzedzającym znajomość z Fryderykiem Engelsem jak i tymi z

¹ Antonio Gramsci, *Zeszyty filozoficzne*, Warszawa 1991, s. 145

² Istnienie wolności wg. von Misesa jest zależne od odpowiedniej polityki państwa-minimum, które nie ingeruje w gospodarkę, a daje jednostce swobodę działania, potrzebną do realizacji owej wolności. Por. R. Wojtyszyn, *Uwagi o wolności w poglądach Ludwika von Misesa*, [w:] *Idea wolności w ujęciu historycznym i prawnym. Wybrane zagadnienia*, E. Kozerska, P. Sadowski i A. Szymański (red.), Toruń 2010

³ por. F. A. Hayek, *Constitution of liberty*, Chicago 1960

⁴ W społeczeństwie podzielonym na antagonistyczne klasy, w którym środki produkcji i aparat państwowy skupione są w rękach kapitalistów "mówić o czystej demokracji, o demokracji w ogóle, o równości, o wolności, o interesie ogólnonarodowym [...] znaczy to naigrywać się z mas pracujących i wyzyskiwanych" W. I. Lenin, *O demokracji i dyktaturze*, [w:] *Dzieła*, t. 28, Warszawa 1954, s. 378

⁵ B. Constant de Recque, *O wolności starożytnych i nowożytnych*, „Arka“ nr 42, Kraków 1992, s. 77

⁶ J. Borgosz, *Rewizjonizm*, [w:] *Słownik filozofii marksistowskiej*, T. M. Jaroszewski, B. Janiec, M. Michalik i S. Opara (red.), Warszawa 1982, s. 299

⁷ „Cięcie epistemologiczne” dotyczy jednocześnie dwóch różnych dziedzin teoretycznych. Tworząc podwaliny teorii historii (materializmu historycznego), Marks - w tym samym ruchu - zerwał ze swoją dawną, zideologizowaną świadomością filozoficzną i ustanowił nową filozofię (materializm dialektyczny)." L. Althusser, *W imię Marksa*, Warszawa 2009, s. 51

⁸ Tamże, s. 52

⁹ J. Kochan, *Wolność i interpelacja*, Szczecin 2004, str. 183

lat 50.¹⁰

"Wczesny" Marks, podczas swojej pracy w *Reinische Zeitung* jest bojownikiem o wolność prasy, wysuwa postulaty o charakterze demokratycznym, żąda "reformy, której rezultatem byłoby zepchnięcie grup interesów partykularnych w sferę życia prywatnego, wyłączenie ich z aktywności politycznej"¹¹. Jako redaktor organu liberalnej burżuazji, myśli kategoriami tejże klasy. Marks wówczas pisze: "Wolność tak dalece stanowi istotę człowieka, że realizują wolność nawet jej przeciwnicy zwalczając wolność"¹². W innej pracy z okresu swojej wczesnej twórczości - "w kwestii żydowskiej" - Marks rozrysowuje drogę do wolności biegnącą poprzez "emancypację". Owa emancypacja miała polegać na sprowadzeniu "świata ludzkiego, stosunków ludzkich, do samego człowieka"¹³, czyli - mówiąc "późniejszym" Marksem - na złamaniu zjawiska *alienacji*. W tym samym dziele, Marks, poddaje krytyce pozorny rozdział państwa od religii zaproponowany przez Bruno Bauera, postuluje prawdziwą emancypację, polegającą na połączeniu kolektywnego społeczeństwa z istotą państwa. Aby indywiduum mogło osiągnąć pełnię wolności, zostać wyemancypowane, to abstrakcyjny obywatel państwa musi zostać złączony z człowiekiem prywatnym w jeden podmiot. Może mieć to miejsce jedynie z uzyskaniem świadomości każdej jednostki, że jest nosicielem większej zbiorowości, skutkującym "powrotem człowieka do samego siebie"^{14 15}. Kamieniem milowym w rozwoju młodego Marksa, było opracowanie koncepcji alienacji ekonomicznej jako antytezy wolności.

II. Walka z alienacją

Teoria alienacji staje się najważniejszym punktem "rękopisów ekonomiczno-filozoficznych z 1844 roku". Wolność nie jest jedynie wolnością prasy, wolnością zbierania przez chłopów drewna w lesie¹⁶, lecz stanem niedostępnym dla człowieka ze względu na niedopuszczenie go do istoty człowieczeństwa. Alienacja pracy w dojrzałym okresie działalności Marksa przybierze postać bardziej usystematyzowaną. L. Kołakowski uważa, że

¹⁰ L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu*, t. 1, Warszawa 2009, s. 9

¹¹ R. Panasiuk, *Historia i współczesność*, "Studia Filozoficzne" 1968, nr. 1

¹² L. Kołakowski, *Główne nurty...*, dz. cyt., s. 117

¹³ K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 1, Warszawa 1962, s. 448

¹⁴ L. Kołakowski, *Główne nurty...*, dz. cyt., s. 123.

¹⁵ "Taki sposób wykładu można nazwać esencjalizmem; zakłada on istnienie pewnej odwiecznej istoty człowieka, która deformowana jest przez określone warunki historyczne, następnie odnawia się dzięki ich radykalnemu przekształceniu. Człowiek ponownie odzyskuje swą istotę, której był pozbawiony, odnajduje siebie samego, wraca do siebie, reintejuje się z własną naturą. Jest to odnowienie autentyczności człowieka drogą przezzwyciężenia jego nieautentycznego, wyalienowanego, nieistotnego bytu." zob. T. I. Ojzerman *Młody Marks i interpretacje marksizmu*, "Studia Filozoficzne" 1972, Nr 3-4 s. 63

¹⁶ por. K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, t. 1, Warszawa 1962, s. 131-177

teoria alienacji zawarta w Rękopisach... stanowi grunt pod jej dalsze rozwinięcie w postaci teorii wartości i wartości dodatkowej, która znalazła się w *magnum opus* - *Kapitale*. W *Rękopisach*... Marks uznaje pracę za emanację człowieczeństwa, która objawia się poprzez aktywny kontakt człowieka z naturą. Alienacja pracy, zaprzeczenie wolności, doprowadza do istnienia własności prywatnej, a sama alienacja pracy "wyraża się tym, iż robotnikowi staje się obca zarówno sama czynność własna, jak jej wytwory. Praca stała się towarem na równi z innymi, co oznacza, że robotnik sam stał się towarem i zmuszony jest sprzedawać samego siebie wedle cen rynkowych, określonych minimalnymi kosztami utrzymania; dlatego płaca robocza ma nieustanną tendencję do osiadania na tym najniższym poziomie, który wystarcza, by utrzymać po prostu pracującego przy życiu i zapewnić prokreację"¹⁷. Nakreślenie przez Marksa w *Rękopisach*... skutków wyobcowania, polegających na zatraceniu się jednostki w procesie produkcji, niewyobrażalnemu odczłowieczeniu, zmusza do zadania szeregu pytań o kondycję człowieka w kapitalizmie. Jeżeli robotnik nie ma możliwości, by rozwinąć swoje naturalne predyspozycje, aspiracje czy marzenia, a jedyne w czym może się realizować to fizjologiczne czynności to proste przełożenie teorii alienacji Marksa, wprowadza czytelnika w nihilizm. Okazuje się, że zakładnikiem kapitału, własności prywatnej nie jest tylko ciemiężony robotnik, a także kapitalista. Jego możliwości nie są możliwościami wynikającymi z pracy jako aktu aktywnego kontaktu człowieka z naturą, lecz iluzją zrodzoną z panujących stosunków społecznych. Siły kapitalisty są siłami tkwiącymi w pieniądzu¹⁸. W tym samym dziele powtarza pogląd o dziejowej roli proletariatu, który zawarł już w *Przyczynku do krytyki heglowskiej filozofii prawa*. Zgadzam się z L. Kołakowskim, że ówczesna teza Marksa o roli proletariatu, nie jest bynajmniej wynikiem empirycznych badań, prowadzonych nad sytuacją robotników (gdyż wówczas kontakt Marksa z robotnikami był znikomy). Uważam, że jest to pozostałość fichteńskich wpływów, w jakich zasięgu był młody Karol Marks, co daje tylko kolejny argument na potwierdzenie tezy o odmienności "młodego" i "starego" Marksa i słuszności radykalnego "cięcia epistemologicznego" Althussera.

Wyzwolenie, emancypacja robotnika, nie polega jedynie na zniesieniu własności

¹⁷ L. Kołakowski, *Główne nurty...*, dz.cyt., s. 134

¹⁸ "Siła moja jest tak wielka, jak wielka jest siła pieniądza. Cechy pieniądza są moimi - jego właściciela - cechami i siłami istoty. Nie osobowość moja określa więc, czym *jestem* i na co mnie *stać*. *Jestem* brzydki, ale mogę sobie kupić *najpiękniejszą* kobietę. A więc nie jestem *brzydki*, bo działanie *brzydoty*, jej siłę odstraszającą znieweczył pieniądź. Sam jestem *chromy*, ale pieniądź dostarczy mi 24 nóg; a więc nie jestem *chromy*. Jestem człowiekiem złym, nieuczciwym, niesumiennym, ograniczonym, ale pieniądź doznaje czci, a więc czczony jest i jego posiadacz. Pieniądź jest najwyższym dobrem, a więc i jego posiadacz jest dobry" K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, dz. cyt., s. 611

prywatnej (powtórzenie poglądu z *W kwestii żydowskiej*). Negacją alienującego systemu jest komunizm, lecz nie prymitywny i utopijny, jak proponowany przez Saint-Simona czy Fouriera. Komunizm utopijny, prymitywny "kategorii robotnika nie znosi, lecz rozciąga na wszystkich ludzi; [...] negując wszędzie osobowość człowieka, jest właśnie tylko konsekwentnym wyrazem własności prywatnej, będącej tą negacją. Powszechna i konstytuująca się we władzę zazdrość jest tą zamaskowaną formą, którą przyjmuje żądza posiadania i w której, tylko w pewien odmienny sposób, znajduje satysfakcję; [...] jest tylko formą przejawiania się nikczemności własności prywatnej"¹⁹

Jak wygląda proces, który skutkuje alienacją jednostki w społeczeństwie? Według Marksa, człowiek przychodzi na świat wolny, a dopiero system stosunków społecznych powoduje zmianę jego położenia, ograniczenie możliwości realizowania swoich podstawowych aktywności i rozwoju osobowego poprzez pracę. Studiując teksty Marksa, można rozrysować ścieżkę opartą o historyczną analizę dziejów. Wolny, marksowski byt, w toku zwiększania panowania nad przyrodą, ustanawia struktury i stosunki społeczne, by owe panowanie podtrzymać. Podmioty stosunków społecznych posłusznie podlegają tym procesom, będąc z każdym etapem rozbudowy struktur, coraz bardziej ograniczane. Okazuje się więc, że realizowana wolność, stała się narzędziem to autozniewolenia, a człowiek - własnym niewolnikiem.

Powstaje więc problem zależności między wolnością człowieka a determinizmem. Wolna aktywność ludzka, wytworzyła *iluzję* (np. Poprzez ideologie), która utrzymując się w określonych strukturach społecznych, zwraca się przeciwko człowiekowi, godzi w jego podstawowy przymiot - wolność. *Iluzja* ta powoduje, że cały porządek - ustalony przez samego człowieka - jest odbierany przez społeczeństwo jako narzucony "z góry".²⁰ Jak pisze Panasiuk o tym procesie: "relacja: podmiot - wytwór podmiotu, w założeniu swoim, tj. w teleologicznie ujętym akcie pracy, rozumiana w ten sposób, iż podmiot kształtuje przedmiot jako środek i wyraz właściwej mu ekspresji oraz przyswojenia, tu ulega odwróceniu. Podmioty stają się wykonawcami i realizatorami narzucającej się im z zewnątrz ślepej konieczności wynikłej z nie kontrolowanych przez nikogo mechanizmów życia społecznego"²¹. Mówiąc inaczej – akt deterministyczny, czyste wyrażanie wolności człowieka poprzez wytwarzanie kolejnych sfer życia społecznego staje się sferą jego

¹⁹ Tamże, str. 575

²⁰ por. K. Marks, *Dzieła*, t. 23, s. 86.

²¹ zob. R. Panasiuk, *Wolność i determinizm w antropologii marksistowskiej*, "Studia Filozoficzne" 1980, nr. 11

zniewolenia. Cała historia ludzkości - budowa coraz bardziej skomplikowanych form organizacji – jest więc zaprzeczeniem pierwotnie wolnego charakteru jednostki, która się materializuje np. Poprzez podział pracy (pracę żywą i pracę uprzedmiotowioną)²². Determinizm człowieka nie zakończył się jedynie na procesie kształtowania struktur społecznych, klas czy ideologii. Jest on cały czas obecny (w mniejszym stopniu) w procesie produkcji, czy podczas zdobywania wiedzy o społeczeństwie i zmieniania go ("Filozofowie rozmaicie tylko interpretowali świat; idzie jednak o to, aby go zmienić"²³). Zdobywanie wiedzy może wynikać nawet i z błędnych wnioskowań, które powodują jednak zmianę społeczną (heglowskie "zniesienie")²⁴, lecz świadome sterowanie procesem historycznym w skali globalnej będzie możliwe, gdy jednostki uzyskają wiedzę o mechanizmach funkcjonowania struktur społecznych i ich dynamice (wiedzę rozumianą jako teorię materializmu dialektycznego).

III. Problem Marksa "dojrzałego"

Biorąc na warsztat "dzieła okresu dojrzewania", czy "dzieła okresu dojrzałego" Marksa, doznajemy konsternacji. Sami badacze marksizmu często rezygnują z referowania o innej optyce u późniejszego Marksa, a przeciwnicy - zarzucający mu utopizm – w ogóle nie wspominają o tej problematyce²⁵. Dowodem na odmienne ujęcie problemu alienacji, jest wypowiedź o "królestwo wolności", "królestwie konieczności" i relacji pomiędzy nimi.²⁶ Zaskoczenie takim ujęciem zwiększenia potrzeb pracy u Marksa, wynika z wielu powodów. Z pewnością jest to skutek traktowania marksizmu jako utopii, rozciągania wczesnej

²² por. K. Marks, *Dzieła*, t. 23, s. 720.

²³ K. Marks, F. Engels, *Dzieła wybrane*, t. 2, Warszawa 1949, s. 385

²⁴ "Można by powiedzieć, że zanim narodzi się ta wiedza o naturze dynamiki procesu społeczno-historycznego, uczestniczący w tym procesie ludzie, powodowani nawet fałszywymi wyobrażeniami na jego temat, podejmują działania, w wyniku których wytworzone przez nich formy życia ulegają złamaniu, powstają zaś nowe. Znaczy to, że podmioty ludzkie zawsze były i są aktywną siłą dziejową, tworzyły i tworzą określone struktury społeczne, by następnie je zburzyć." R. Panasiuk, *Wolność i determinizm...*, dz. cyt., s. 18

²⁵ A. Walicki, *Marksizm i skok do królestwa wolności*, Warszawa 1996, s. 91

²⁶ "Królestwo wolności zaczyna się faktycznie dopiero tam, gdzie kończy się praca, którą dyktuje nędza i celowość zewnętrzna; leży więc ono z natury rzeczy poza sferą właściwej produkcji materialnej. Podobnie jak człowiek dziki, tak też człowiek cywilizowany musi walczyć z naturą, aby zaspokoić swoje potrzeby, aby zachować i reprodukować swój gatunek, a musi to czynić we wszystkich formach społeczeństwa i przy wszystkich możliwych sposobach produkcji. Wraz z jego rozwojem rozszerza się królestwo konieczności przyrodniczej, wzrastają bowiem potrzeby; zarazem jednak wzrastają siły wytwórcze, które owe potrzeby zaspokajają. Wolność w tej dziedzinie może polegać tylko na tym, że uspołeczniony człowiek, zrzeszeni producenci regulują racjonalnie tę swoją wymianę materii z naturą, poddają ją wspólnej kontroli zamiast być przez nią opanowani jako przez ślepa siłę; dokonują tej wymiany najmniejszym nakładem sił i w warunkach najbardziej godnych ich ludzkiej natury i najbardziej jej odpowiadających. Zawsze jednak jest to królestwo konieczności. Poza jego granicami rozpoczyna się rozwój sił ludzkich jako cel sam w sobie, prawdziwe królestwo wolności. Może ono wszakże rozkwitnąć jedynie na swej niezbędnej bazie, którą stanowi królestwo konieczności. Skrócenie dnia roboczego jest podstawową przesłanką" K. Marks, *Kapitał*, t. 3, Warszawa 1959, cz. 2, s. 400-401

działalności Marksa na cały obszar filozofii materializmu dialektycznego. Do niezrozumienia esencji filozofii marksistowskiej doprowadziło także spłykanie, wulgaryzowanie i instrumentalizowanie marksizmu (począwszy na *Historii Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)* J. Stalina, a skończywszy na postmodernistach). Pogląd dojrzałego Marksa o konieczności rozszerzenia "królestwa konieczności" nie wynika z zaprzeczenia całego swojego poprzedniego dorobku, a jest wyrazem jego dojrzewania, ugruntowania całego systemu myślowego. Tom trzeci *Kapitału*, gdzie znajduje się ów cytat, obudowany jest szczegółową analizą warunków pracy w kapitalizmie, wolną od ogólnofilozoficznych rozważań. "Praca dodatkowa w ogóle - pisze Marks - jako praca przekraczająca określone potrzeby, musi zawsze istnieć. Tylko, że w systemie kapitalistycznym, niewolniczym itd. ma ona formę antagonistyczną i towarzyszy jej zupełnie próżnowanie pewnej części społeczeństwa"²⁷. Różnica pomiędzy pracą dodatkową w kapitalizmie, a pracą dodatkową w społeczeństwie przyszłości polega na tym, że kapitalistyczna praca dodatkowa doprowadza do wykorzystywania jednej części społeczeństwa do wzrostu zamożności drugiej. Taka praca dodatkowa nie ma sobie nic z wolności, gdyż rozwój społeczny jest monopolizowany "przez jedną część społeczeństwa kosztem drugiej."

Idąc za L. Kołakowskim, każde następne dzieła Marksa "są bardziej udoskonalonymi wersjami jednej i tej samej myśli przewodniej"²⁸. Teoria wartości i wartości dodatkowej - z *Kapitału* - są konsekwencją jego wcześniejszych rozmyślań nad problematyką wolności, ściśle łączą się ze wcześniejszymi poglądami na odczłowieczenie i wyobcowanie podczas procesu produkcji. Ten "późny" Marks, tak trudny dla wielu analityków do przebrnięcia, stawia konkretne diagnozy, wskazuje wytwory pracy człowieka jako jego przeciwieństwo. Skutkiem tej relacji, jest istnienie całej nadbudowy ideologicznej czyli kultury, instytucji publicznych, aparatu władzy, ról społecznych, rytuałów.

Podsumowując część pracy poświęconą Marksowskiej koncepcji wolności - nie mogę się zgodzić z J. Kochanem, który odmawia marksizmowi status filozofii wolności.²⁹ Wnikliwa egzegeza *Kapitału* - a tym bardziej jego "wczesnej" działalności - nie pozostawia złudzeń, czemu ma służyć myśl materializmu dialektycznego. Komunizm, dla Marksa, nie jest wyśnioną utopią; jest miejscem, gdzie dojdzie do takiej redukcji pracy koniecznej (*królestwa konieczności*), że jednostka uwolniona od przymusu zaspokajania potrzeb

²⁷ K. Marks, *Kapitał*, dz.cyt., s. 400

²⁸ L. Kołakowski, *Główne nurty...*, dz. cyt., s. 261

²⁹ J. Kochan, *Wolność i interpelacja*, dz. cyt., str. 221

materialnych, poświęci się realizacji własnego *ja*, dokona pełnego rozwinięcia osobowości poprzez poważną twórczość, pełną autentyczności. Marksowska "wolność" nie jest tylko humanistycznym sloganem, lecz ostatecznym celem, który może się urzeczywistnić tylko poprzez realizację kompleksowego programu naukowego.

IV. Marksowska wolność w leninizmie

Miano takiego programu, który byłby wcieleniem w życie nauk Marksa, przypisywał sobie marksizm-leninizm. Sam marksizm-leninizm jest definiowany jako "marksizm epoki imperializmu i rewolucji proletariackiej. Ścisłej mówiąc: leninizm to teoria i taktyka rewolucji proletariackiej w ogóle, teoria i taktyka dyktatury proletariatu w szczególności."³⁰

Lenin nie odbiegał w kwestii definiowania wolności znacząco od K. Marksa i F. Engelsa. W dyskusjach o wolności, postulował przeprowadzenie pogłębionej analizy klasowej określonej sfery życia, której ta "wolność" ma dotyczyć. Według Lenina, w społeczeństwie rządzone przez kapitalistów, "mówić o czystej demokracji, o demokracji w ogóle, o równości, o wolności, o interesie ogólnonarodowym [...] znaczy to naigrywać się z mas pracujących i wyzyskiwanych"³¹. Marksizm-leninizm stanowczo krytykował pojmowanie "wolności" nierozdzielnie związanej z systemem własności prywatnej. Pisarze z tego nurtu, nawiązywali bezpośrednio do Marksa i Engelsa, którzy wspominali, że "zniesienie tego systemu nazywa burżuazja zniesieniem osobowości i wolności"³². Tak jak Marks stawiał nacisk w swoich pracach na zerwanie procesu alienującego, tak Lenin i marksiści-leniniści krytykowali - z podobną siłą - demokrację liberalną, jako źródło przemocy i wyobcowania ludu³³. Znane są wypowiedzi Lenina o państwie, które "jest siłą stojącą ponad społeczeństwem"³⁴, "było ono zawsze określonym aparatem, który wyodrębniał się ze społeczeństwa i składał się z grupy ludzi, którzy zajmowali się tylko tym, czy też głównie tym, że rządili"³⁵. Istota ujęcia państwa u Lenina ma jednak charakter funkcjonalny. Pomimo wielu prób i starań, nie znajdziemy ani jednego, ontologicznego opisu państwa.

³⁰ J. Stalin, *Zagadnienia leninizmu*, Warszawa 1950, s. 10

³¹ W. I. Lenin, *Dziela*, t. 28, Warszawa 1954, s. 378

³² K. Marks, F. Engels, *Manifest komunistyczny*, Warszawa 1969, s. 88

³³ Kategoria "ludu" również była przedmiotem wielu badań u marksistów-leninistów. Traktowali oni "lud" "[...]jako kategorię historyczną, rozumiejąc przez lud na obecnym etapie rozwoju historycznego tę część społeczeństwa, która żyje z własnej pracy fizycznej lub umysłowej (klasa robotnicza, chłopstwo pracujące, inteligencja pracująca), a nie z wyzysku innych ludzi." S. Zawadzki, *Z teorii i praktyki demokracji socjalistycznej. Wybór artykułów*, Warszawa 1980, s. 10

³⁴ W. I. Lenin, *Dziela wybrane*, t. 2, s. 137

³⁵ W. I. Lenin, *O państwie*, wyd. Książka i Wiedza, s. 22

Rozwiązaniem procesu zniewolenia klasy wyzyskiwanej przez kapitalistów, którzy osłaniają się aparatem państwa burżuazyjnego, miała być budowa państwa demokracji socjalistycznej jako gwaranta równości i wolności³⁶. Właśnie w tej formie miała się zrealizować idea "ludowładztwa" i proces zniesienia klas, a w końcu wyzwolenia jednostek. Wolność miała być mierzona stopniem udziału ludu w rządzeniu całym państwem jak i swobodami obywatelskimi. Główne cele demokracji socjalistycznej to: zaspokajanie potrzeb społecznych, a nie jednostkowych (przy współudziale ustawodawstwa społecznego); współudział obywatela w gospodarce planowej i organizacji życia zbiorowego; zburzenie hierarchii społecznych; zapewnienie obywatelom dostępu do kultury, wolności osobistej ograniczonej jedynie nienaruszalnością interesu społecznego i innych jednostek; demokratyzacja armii i sądownictwa.³⁷ Demokracja socjalistyczna była jedynie drogą do marksizmu-leninizmu, a realizacja jej założeń nie znaczyła *per se* o państwie socjalistycznym. Stanowiła narzędzie w okresie dyktatury proletariatu, podczas procesu przejścia z kapitalizmu do socjalizmu. Jak pisał Lenin - "marksizm nie jest martwym dogmatem, nie jakowas zakończoną, gotową, niezmienną nauką, lecz żywą wytyczną działania"³⁸. Jeżeli dogmatem nie mógł nawet marksizm, podstawa wszystkich konstrukcji myślowych u Lenina, to nie może nim być teoria demokracji socjalistycznej, która zrodziła się z potrzeb i ówczesnych możliwości technologicznych.

Wolność u zwolenników demokracji socjalistycznej, była wolnością negatywną, czyli uwolnieniem od wszelkich ułomności i przywar demokracji liberalnej (burżuazyjnej) państw kapitalizmu. Ideolodzy tej koncepcji demokracji, dokonywali wielu prób przededefiniowania wolności w demokracji. Ich działalność była nastawiona na obnażanie klasowego charakteru ich pochwał dla systemu demokracji liberalnej. S. Zawadzki wymienia wiele postaci, które bronią liberalnie pojmowanej demokracji, odwołując się - prędzej czy później - do sprzężenia wolności z wolnym rynkiem. I tak u Zawadzkiego poddany krytyce zostaje m. in. W. Wilson, H. Finer F. Zweig, G. H. Sabine oraz W. Harding. Rozróżnia on także podstawowy podział demokracji na liberalną i socjalistyczną. Różnice nie sprowadzają się do stosunku wobec pluralizmu politycznego, lecz rozciągają się na cztery płaszczyzny, świadczące o diametralnie innej charakterystyce tych systemów:

³⁶ Szerzej o problematyce w pracach: A. Łopatka, Z. Rykowski, *Formy państwa socjalistycznego*, Wrocław Warszawa Kraków Gdańsk 1977; L. Garlicki, Z. Jarosz, W. Sokolewicz, *Socjalistyczne państwo i prawo*, Warszawa 1979; W. Ratyński, *Demokracja Socjalistyczna*, Warszawa 1980

³⁷ W. Barcikowski, *Od demokracji liberalnej do demokracji społecznej*, Warszawa 1947, s. 17-19

³⁸ W. Lenin, *Dziela wybrane*, t. 1, Warszawa 1949, s. 698

1. Płaszczyznę aksjologiczną
2. Płaszczyznę ekonomiczną
3. Płaszczyznę polityczną
4. Płaszczyznę instytucjonalno-prawną

Problematyka wolności dotyczy pierwszej płaszczyzny - aksjologicznej. Leninowska wolność miała się ziścić poprzez zmianę stosunków społecznych, przyswojenia władzy państwowej przez robotników jako "swojej". Widzimy tu podniesioną wyżej, ponad proces produkcji, analogię marksowskiej teorii alienacji. Przejęcie aparatu państwowego, będzie skutkowało rozpoczęciem "długie marszu" do komunizmu, społeczeństwa bezklasowego. Demokracja socjalistyczna będzie się wiązała z redefinicją wolności, pojmowaną klasowo. Przykładowo, intelektualiści socjalistyczni idąc za Leninem³⁹, postulowali ograniczenia praw politycznych wyrastających z systemu kapitalistycznego⁴⁰. Pomimo rażącej krytyki ze strony środowisk demokratyczno-liberalnych procesu włączania w dyskurs przedstawicieli demokracji socjalistycznej, H. Kelsen nie wykluczył uznania za demokratyczne ustrojów, które pozbawiały praw politycznych określone grupy obywateli⁴¹.

Demokracja socjalistyczna, w oparciu o założenia marksizmu-leninizmu, stawiała na ścisły związek pomiędzy ideą wolności a równości. Miała za zadanie dopuścić do udziału jak największą ilość ludności, a wolność miała mieć charakter nie tylko formalny, lecz także materialny. W odróżnieniu od liberalnego ujmowania demokracji - sprowadzania jej do techniki, metody i sposobu rządzenia - czyli wymienionej wyżej płaszczyzny instytucjonalno-prawnej, socjalistyczne ujęcie rządów ludu miało mieć bezpośrednie przełożenie na sferę aksjologiczną, polityczną i ekonomiczną.

Aby dokonać pełnej oceny i stopnia realizacji pojęcia "wolności", należałoby przeprowadzić pogłębioną analizę ustawodawstwa każdego z poszczególnych krajów demokracji socjalistycznej. Szerokość zagadnienia, stanowi raczej materiał na osobną pozycję

³⁹ "Wraz z olbrzymim rozszerzeniem demokratyzmu, który po raz pierwszy staje się demokratyzmem dla biednych, demokratyzmem dla ludu, nie zaś demokratyzmem dla bogatych, dyktatura proletariatu wprowadza pewną liczbę wyłączeń od zasady wolności w stosunku do ciemniejszych, wyzyskiwaczy, kapitalistów" W. I. Lenin, *Dzieła*, t. 25, Warszawa 1951, s. 443

⁴⁰ "Wtargnięcie w sferę własności prywatnej i zlikwidowanie w ten sposób podstaw nierówności społecznej łączy się, z jednej strony, ze stworzeniem przesłanek rozwoju wolności dla mas pracujących, z drugiej zaś - wymaga zastosowania ograniczeń praw politycznych klas i warstw stojących na gruncie systemu kapitalistycznego." S. Zawadzki, *Z teorii i praktyki...*, dz. cyt., s. 27

⁴¹ por. H. Kelsen, *O istocie i wartości demokracji*, Warszawa 1936, s. 24-25

wydawniczą i znacznie przekracza formę artykułu. Istnieje potrzeba, by – nie z perspektywy realizacji konkretnej, opozycyjnej ideologii, a z powodów czysto naukowych - dokonać ontologicznej oceny i krytyki realizacji założeń programowych ówczesnych ideologów z nurtu marksizmu-leninizmu.

Państwo demokracji socjalistycznej było - wg. M. Hellera i A. Niekricza - jedyną w dziejach "utopią u władzy"⁴². Pozostaje pytanie, czy posługiwanie się etykietą "utopii" i wartościowanie konkretnych ideologii ze skrajnie subiektywnych pozycji, przynosi pożytek czy szkodę dyskursowi naukowemu. Jestem daleki od wybielania zbrodni oraz błędów popełnionych w związku z odstępstwami od założeń ideologicznych czy realizacją osobistych celów.

V. Podsumowanie

Podsumowując - na podstawie przytoczonych prac, możemy zgodzić się, że istnieje różnica w pojmowaniu wolności u K. Marksa i słuszny okazuje się podział na dwa etapy jego działalności. Analizując dorobek Marksa, należy traktować jego twórczość jako monolit, niezmienną całość, która chroni przed niepotrzebną instrumentalizacją i wulgaryzacją⁴³. Zapobiega to także wykorzystywaniu materializmu dialektycznego do celów ściśle indywidualnych, a zarazem krótkowzrocznych. Marksowskie ujęcie wolności cechuje się krytycznym spojrzeniem na kapitalistyczne stosunki społeczne, a oferowana w tekstach Marksa teoria krytyczna doprowadziła do powstania właśnie takich nurtów ideowych jak marksizm-leninizm. Leninowska koncepcja wolności wiązała się z obserwacją społeczeństwa imperialnego, uwikłanego w wielofrontowe wojny. Do jej realizacji, utworzono system demokracji socjalistycznej, który aby został wprowadzony, musiała go wyprzedzić brutalny proces przejścia władzy. Tak zwana "rewolucja bagnetowa" oparta była o niekontrolowane w rozmiarach represje wobec klasy eksploatatorskiej, podczas których dochodziłoby do zmaterializowania się gniewu klasowego⁴⁴. Nie ma wątpliwości, że utorowanie drogi do leninowskiej wolności, musiało być (i było) oparte o lustrzane odbicie carskiego terroru.

⁴² zob. M. Heller i A. Niekricz, *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego od 1917 roku do naszych dni*, t. I-II, Londyn 1987.

⁴³ Np. odrzucenie podstaw marksowskiej dialektyki u Mao Tse-Tunga, por. S. Žižek, *W obronie przegranych spraw*, Warszawa 2008, s. 171-178

⁴⁴ Szczegółowo zmaterializowanie się "gniewu klasowego" opisał Mao Tse-Tung, por. Mao Tse-Tung, *Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa 1953, s. 25-72

Bibliografia

- Zawadzki S., *Z teorii i praktyki demokracji socjalistycznej. Wybór artykułów*, Warszawa 1980.
- Althusser L., *W imię Marksa*, Warszawa 2009.
- Garlicki L., Jarosz Z., Sokolewicz W., *Socjalistyczne państwo i prawo*, Warszawa 1979.
- Jaroszewski T. M., Janiec B., Michalik M. i Opara S. (red.), *Słownik filozofii marksistowskiej*, Warszawa 1982.
- Kochan J., *Wolność i interpelacja*, Szczecin 2004.
- Lenin W. I., *Dzieła*, Warszawa 1954.
- Łopata A., Rykowski Z., *Formy państwa socjalistycznego*, Wrocław Warszawa Kraków Gdańsk 1977.
- Marks K., Engels F., *Dzieła*, Warszawa 1962.
- Marks K., Engels F., *Dzieła wybrane*, t. 1-2, Warszawa 1949.
- Marks K., *Kapitał*, t. 3, Warszawa 1959.
- Ratyński W., *Demokracja Socjalistyczna*, Warszawa 1980.
- Stalin J., *Zagadnienia leninizmu*, Warszawa 1950.

ABSTRAKT

Tekst referuje o ujęciu przez Marksa w swoich pracach tematu "wolności". Wskazuje na istotne różnice w podejściu do tematu na różnych etapach jego działalności i istotnych uwarunkowaniach historycznych, które wpływały na ujęcie zagadnienia. Analizuje chronologicznie poszczególne dzieła Marksa, ukazując coraz dojrzalsze traktowanie zagadnienia "wolności". Następnie, przenosi finalnie zdefiniowaną przez Marksa "wolność" i próbuje ją umieścić w filozofii Lenina – marksizmie-leninizmie. Systematyzuje poglądy dotyczące demokracji socjalistycznej w kontekście filozofii marksizmu-leninizmu i zestawia ją z demokracjami państw kapitalizmu. Autor wskazuje na kluczowe różnice między demokracją socjalistyczną a liberalną i różne pozycje krytyk tej drugiej.

E-mail:krzysztof.struzynski@hotmail.com